



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa, 2/02/2018

WZF.7060.1204.2017.TO

Pan
Joachim Brudziński

Minister Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

uprzejmie informuję, iż w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. poz. 2270) otrzymałem już przeszło 1500 wniosków o ochronę praw i wolności byłych funkcjonariuszy służb mundurowych.

Analiza spraw przedstawionych przez emerytów, rencistów oraz wdowy i sieroty po byłych funkcjonariuszach PRL prowadzi do wniosku, że zakres podmiotowy i przedmiotowy niniejszej ustawy został zakreślony zbyt szeroko. Zastosowany przez ustawodawcę mechanizm obniżania świadczeń nie uwzględnia, w szczególności:

1. indywidualnej oceny postępowania danego funkcjonariusza oraz faktycznie realizowanych przez niego czynności służbowych,
2. wyników postępowania kwalifikacyjnego do służb mundurowych, w tym do Urzędu Ochrony Państwa oraz innych jednostek organizacyjnych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych po 31 lipca 1990 r.,
3. stanu zdrowia (osób znajdujących się w hospicjach, ośrodkach leczniczych, stopni niepełnosprawności, możliwości podwyższenia wysokości świadczenia

- rentowego czy zasad i trybu orzekania o schorzeniach pozostających w związku ze służbą),
4. osiągnięć zawodowych i pozasłużbowych,
 5. podwyższenia świadczenia emerytalnego, związanego ze służbą w warunkach szczególnie zagrażających zdrowiu i życiu,
 6. zobowiązań finansowych (z tytułu zaciągniętego kredytu, leczenia czy kosztów utrzymania),
 7. braku możliwości podjęcia zatrudnienia (z uwagi na ustawowy zakaz zatrudniania byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa¹, zaawansowany wiek lub stan zdrowia),
 8. opłacania składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych po odejściu ze służby (poprzez ustawowe określenie maksymalnej wysokości świadczenia)
 9. realizacji szczególnej ochrony państwa w stosunku weteranów walk o niepodległość.

Nowelizacja z dnia 16 grudnia 2016 r. ustanawia dla byłych funkcjonariuszy PRL specjalny reżim emerytalno-rentowy w ramach systemu zaopatrzeniowego, bez możliwości odejścia do systemu powszechnego². Obniżenie świadczenia nie ma żadnego związku z indywidualną oceną ich postępowania, a sprowadza się do negatywnej oceny wyboru miejsca pracy³. Rygoryzm ten dotyczy zarówno przelicznika 0% w przypadku emerytur (art. 15c ust. 1 pkt 1, art. 24a ust. 1) czy przelicznika 10% w przypadku rent inwalidzkich (art. 22a ust. 1 - 2), górnej granicy wysokości świadczenia (art. 15c ust. 3, art. 22a ust. 3, art. 24a ust. 2), jak i możliwości podwyższenia świadczenia ze względu na szczególne warunki służby (art. 15c ust. 2).

Chcąc zobrazować mechanizm obniżania świadczeń posłużę się przykładem wdowy pobierającej rentę rodzinną po zmarłym renciście. Łączna wysokość emerytury, od której naliczona jest renta rodzinna stanowi 1,5% podstawy wymiaru zmarłego (podstawa wymiaru renty inwalidzkiej wynosiła ok. 5200 zł). Obliczona w ten sposób renta rodzinna

¹ Np. art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. poz. 1947 ze zm.).

² Wyjątek: wypracowanie emerytury w systemie powszechnym bez możliwości zaliczenia okresu służby lub skazanie prawomocnym wyrokiem za przestępstwo określone w art. 10 ustawy zaopatrzeniowej.

³ Należy zauważyć, że zdarzały się również przypadki lokowania na etacie SB milicjantów poszkodowanych np. w wypadkach związanych ze służbą w MO – na co nie mieli oni żadnego wpływu. Przykładowo funkcjonariusza pionu kryminalnego MO, który uległ wypadkowi, przeniesiono na etat SB, aby na czas rekonwalescencji nie blokował etatu (a przez to generował dodatkowe obciążenia dla innych funkcjonariuszy) w swojej dotychczasowej jednostce.

stanowiłaby 85% z kwoty 78 zł tzn. 66 zł 30 gr. W takich okolicznościach uruchamia się mechanizm minimalnego świadczenia w systemie powszechnym (art. 24a ust. 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U z 2016 r. poz. 708 ze zm. dalej: ustawa zaopatrzeniowa). Ostatecznie wdowa po funkcjonariuszu otrzymała 1000 zł renty rodzinnej oraz dodatek pielęgnacyjny w kwocie 209 zł 59 gr (przysługujący po 75 roku życia), po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy – do wypłaty 1063 zł 59 gr.

Ustalenie wysokości świadczenia byłym funkcjonariuszom PRL w oparciu o nowe przepisy jest mniej korzystne niż ustalenie prawa do emerytury funkcjonariuszom prawomocnie skazanym za przestępstwa (określone w art. 10 i art. 10a ustawy zaopatrzeniowej) lub wobec których orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo popełnione przed zwolnieniem ze służby. Skazani funkcjonariusze tracą wówczas prawo do korzystniejszego zaopatrzenia emerytalnego. Ich wysługa przeliczana jest według zasad obowiązujących w systemie powszechnym.

Pragnę w tym miejscu zaznaczyć, że pozbawienie praw publicznych jest najsurowszym środkiem karnym o wyraźnie represyjnym charakterze, orzekanym za szczególnie ciężkie przestępstwa. Polega ono na pozbawieniu i uszczupleniu określonych praw politycznych i obywatelskich. Pozbawienie praw publicznych obejmuje m.in. utratę czynnego i biernego prawa wyborczego do Sejmu i Senatu, utratę prawa do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz do pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego lub zawodowego, utratę stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego lub utratę orderów, tytułów honorowych i odznaczeń. Sąd może orzec ten środek karny na okres od roku do 10 lat i tylko w przypadku skazania na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata za przestępstwo popełnione w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie.

Przyjęta metoda obniżania świadczeń w zakresie, w jakim ustanawia dla funkcjonariuszy PRL specjalny reżim zaopatrzeniowy (bez indywidualnej oceny postępowania) poprzez postawienie ich w pozycji znacznie mniej korzystnej od

funkcjonariuszy skazanych za przestępstwo lub pozbawionych praw publicznych – ingeruje w przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka.

Podstawową funkcją art. 30 Konstytucji jest samodzielne wyznaczenie pozycji człowieka w całym porządku prawnym. Przepis ten rozstrzyga o podmiotowości człowieka, pozbawiając tym samym ustawodawcę kompetencji do decydowania o podmiotowym i wolnościowym statusie człowieka. Jak wskazuje doktryna⁴, godność jest wartością określającą „istotę człowieczeństwa” – czymś co pozwala odróżnić go od innych organizmów, bez względu na cechy, zdolność do określonych czynności czy społeczny albo prawny status, przyznany zakres zdolności prawnej, niezależnie od przewidywanej długości życia człowieka. Na gruncie art. 30 Konstytucji godność funkcjonariusza organów bezpieczeństwa państwa PRL podlega takiej samej ochronie jak godność wszystkich innych osób w Polsce. W państwie demokratycznym przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest bowiem źródłem wszystkich wolności i praw człowieka i obywatela. Jest to także podstawowa gwarancja odróżniająca system demokratyczny od systemów autorytarnych.

Zastosowany przez ustawodawcę rygoryzm nabiera szczególnego znaczenia wobec osób, które po transformacji ustrojowej państwa kontynuowały swoją służbę w Rzeczypospolitej Polskiej, a po jej zakończeniu przez wiele lat pobierały przysługujące im świadczenie emerytalne. „Pułapka prawna” polega w niniejszej sprawie na tym, że funkcjonariusz, opierając się na dokonanej przez organ władzy publicznej ocenie przesłanek nabycia prawa do świadczenia i działając w zaufaniu do dokonanej oceny, podejmuje istotne decyzje życiowe (np. rezygnacja ze służby), a następnie - gdy okaże się, że decyzje organu były błędne - ponosi wszelkie konsekwencje tych błędów. Dzieje się tak również wtedy, gdy funkcjonariusz swym zachowaniem w żadnej mierze nie przyczynił się do sformułowania błędnych ocen. W rezultacie ponoszenia tych konsekwencji znajduje się on często w bardzo niekorzystnej dla siebie sytuacji - traci prawo do pobierania świadczenia w dotychczasowej wysokości i nie jest w stanie, ze względu na wcześniejszą rezygnację lub wiek uzyskać ponownie zatrudnienia. Taka sytuacja oznacza zawsze naruszenie zasady zaufania obywatela do państwa, niezależnie od oceny dokonywanej przez pryzmat zasady ochrony praw słusznie nabytych.

⁴ L. Bosek „Konstytucja RP Tom I Komentarz art. 1 – 86” C.H. Beck Warszawa 2016 s. 737.

Możliwość nabycia prawa do emerytury na korzystniejszych zasadach, obowiązujących w systemie powszechnym, przez funkcjonariuszy prawomocnie skazanych za przestępstwo lub pozbawionych praw publicznych pozwala także na postawienie zarzutu niewspółmiernej ingerencji w prawo do zabezpieczenia społecznego (art. 67 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji).

Każdy funkcjonariusz czy żołnierz potencjalnie naraża zdrowie i życie, obowiązek taki ma wpisany w rotę ślubowania. W odróżnieniu od pracowników nie może on odmówić świadczenia pracy (pełnienia służby) w warunkach zagrażających zdrowiu i życiu. Wynika to bezpośrednio z przepisów pragmatyki służbowej, dotyczących bezpieczeństwa i higieny służby. Czasami to właśnie w takich okolicznościach aktualizują się obowiązki poszczególnych służb mundurowych. Przykładowo policjant dokonujący zatrzymania szczególnie niebezpiecznego (uzbrojonego) przestępcy czy strażak interweniujący w czasie klęski żywiołowej lub pożaru. W innych sytuacjach ryzyko utraty zdrowia lub życia pojawia się np. w czasie "rutynowego" legitymowania czy kontroli drogowej. W jeszcze innych przypadkach zagrożenie wiąże się z prowadzeniem czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Dlatego ich służba była i jest szczególnie honorowana przez Państwo korzystniejszym systemem emerytalnym. Należy jednak zauważyć, że służba w określonych ustawą szczególnych warunkach zagrażających zdrowiu i życiu np.:

1. przy zwalczaniu fizycznym terroryzmu (np. służba w Samodzielnym Pododdziale Antyterrorystycznym Policji /SPAP/ jest liczona po 2,6% + 2% za każdy rok służby),
2. w służbie wywiadowczej za granicą lub w charakterze skoczków spadochronowych i saperów (2,6% + 1% za każdy rok służby),
3. w misjach poza granicami kraju (np. wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych w strefie działań wojennych, kontyngentach policyjnych, Straży Granicznej czy realizacji zadań poza granicami przez BOR - 0,5% za rozpoczęty miesiąc służby)

- jest dodatkowo premiuwana przez Państwo.

W takich okolicznościach mamy do czynienia z kwalifikowanymi (nadzwyczajnymi) zagrożeniami dla zdrowia i życia funkcjonariusza czy żołnierza. Osoba taka szczególnie

ryzykując swoje życie i zdrowie może wcześniej niż po ok 28 latach wypracować pełną wysługę emerytalną. Niektórzy pełniąc służbę w takich szczególnych warunkach doznali ciężkiego i trwałego inwalidztwa (i otrzymują z tego tytułu renty inwalidzkie), inni zginęli, a renty rodzinne po nich otrzymują wdowy i sieroty.

Po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. renty inwalidzkie i rodzinne⁵ po zmarłych lub zaginionych funkcjonariuszach nie mogą być wyższe niż przeciętne renty inwalidzkie i rodzinne w ZUS. W najlepszym razie, inwalidzi mundurowi otrzymali przeciętne renty za nieprzeciętną służbę. Jednak im dłuższa służba w PRL tym większa szansa na ustalenie renty inwalidzkiej w minimalnej wysokości (1000 zł brutto).

Należy również zauważyć, że przesłanki wyłączenia stosowania art. 15c, art. 22a oraz art. 24a ustawy zaopatrzeniowej określone w art. 8a nie obejmują weteranów walk o niepodległość, których cały okres służby lub jej znaczna część przypada na okres przed 31 lipca 1990 r. Zgodnie bowiem z jego treścią minister właściwy do spraw wewnętrznych, w drodze decyzji, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może wyłączyć stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a w stosunku do osób pełniących służbę, o której mowa w art. 13b, ze względu na:

- 1) krótkotrwałą służbę przed dniem 31 lipca 1990 r. oraz
- 2) rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

Osoby takie nie spełniają także przesłanek wymienionych w treści art. 15c ust. 5, art. 22a ust. 5 oraz art. 24a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej tzn., że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęły współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Przepisy te są bowiem tożsame w treści z uchylonym art. 15b ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2016 r. (sygn. akt II UK 497/15) przepis art. 15b ust. 3 ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) odnosi się do współpracy funkcjonariusza podczas i w związku z wykonywaną służbą w aparacie bezpieczeństwa. Z tych względów do współpracy z osobami lub organizacjami

⁵ Wyjątek - art. 24a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej dotyczy renty rodzinnej po funkcjonariuszu, który po dniu 31 lipca 1990 r. zaginął w związku z pełnieniem służby albo poniósł śmierć w wypadku pozostającym w związku z pełnieniem służby.

działającymi na rzecz niepodległości Państwa Polskiego w rozumieniu powyższego przepisu nie można zaliczyć doraźnych, jednostkowych działań w interesie osób represjonowanych czy tego samego charakteru aktów obywatelskiego sprzeciwu wobec państwa totalitarnego, jeśli jednocześnie (niezależnie i równolegle) cała aktywność zawodowa danej osoby wprzęgnięta była w aparat represji skierowanej przeciwko działaczom opozycji niepodległościowej.

W tym miejscu pozwolę sobie wskazać fragmenty pism skierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich (całość w załączeniu), którym obniżono świadczenia emerytalno-rentowe. W mojej ocenie podnoszą one w swojej treści istotne problemy, które wynikają z automatyzmu ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r., a mianowicie z obowiązku specjalnej opieki Państwa dla weteranów walk o niepodległość (art. 19 Konstytucji), przyjętego sposobu kwalifikacji poszczególnych jednostek organizacyjnych MSW – jako służby na rzecz totalitarnego państwa (Departament Społeczno-Administracyjny) czy okoliczności wyboru miejsca zatrudnienia (np. skierowania do służby w MSW nakazem pracy, przeniesienia do dyspozycji MSW lekarzy wojskowych, profesjonalne uprawianie sportu).

1. Żołnierz AK, łączniczka w czasie Powstania Warszawskiego, funkcjonariuszka Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW.

Dziecko Powstania Warszawskiego. W jej zgrupowaniu walczył także ojciec, żołnierz AK, który zginął w trakcie transportowania rannych przez Wisłę.

W resorcie spraw wewnętrznych od 1953 r. do 1987 r. W całym okresie zatrudnienia w MSW wykonywała pracę o charakterze organizacyjnym i kancelaryjno-biurowym między innymi w Departamencie Społeczno-Administracyjnym. Pracowała w tej jednostce w Wydziale Ogólnym, prowadziła prace kancelaryjne i sekretariat naczelnika Wydziału. Jak wskazuje wnioskodawczyni - w opracowaniach naukowych IPN zastrzeżenia kierowane są do pracy Wydziału I (społecznego), który w Departamencie nadzorował stowarzyszenia i zgromadzenia. Całkowicie przemilcza jednak pracę pozostałych czterech administracyjnych wydziałów, w tym Wydziału Ogólnego, w którym była zatrudniona.

Po odejściu ze służby komisja lekarska zaliczyła funkcjonariuszkę do drugiej grupy inwalidzkiej z ogólnego stanu zdrowia i trzeciej grupy inwalidzkiej w związku ze służbą w MSW. Orzeciono inwalidztwo trwałe. Po trzydziestu latach stan zdrowia bardzo się pogorszył. Ustawa zaopatrzeniowa poprzez zastosowany mechanizm obniżenia rent

inwalidzkich uniemożliwia zwiększenie świadczenia rentowego – z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia.

Funkcjonariuszka zwróciła się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o zastosowanie wobec niej art. 8a ustawy zaopatrzeniowej. Minister odmówił wyłączenia stosowania wobec wnioskodawczyni art. 15c, art. 22a i art. 24a ustawy zaopatrzeniowej w uzasadnieniu wskazując między innymi, że nie spełnia ona przesłanek ustawowych, bowiem organ nie ma możliwości zbadania rzetelności wykonywania zadań i obowiązków po 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem życia i zdrowia.

2. Wdowa po zmarłym funkcjonariuszu Służby Więziennej, poddawany w trakcie wojny eksperymentom medycznym.

W imieniu matki, której obniżono rentę rodzinną wniosek do Rzecznika Praw Obywatelskich napisała córka. Wdowa otrzymywała rentę po zmarłym 19 lat temu funkcjonariuszu Służby Więziennej (zatrudnionym w latach 1948-1967). We wrześniu od Dyrektora Biura Emerytalnego Służby Więziennej otrzymała decyzję o ponownym ustaleniu renty rodzinnej SW. Jej stan zdrowia uległ pogorszeniu. W ocenie córki aktualnie nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować.

Małżonek w trakcie II wojny światowej był pracownikiem przymusowym, a następnie więźniem niemieckich obozów koncentracyjnych. W trakcie pobytu w obozie koncentracyjnym w Dachau przeprowadzano na nim eksperymenty medyczne (stacja malaryczna). W 1948 r. rozpoczął służbę w Straży Więziennej. Po dziewiętnastu latach służby w więziennictwie, pięciu latach obozu, policzone podwójnie i kilku latach pracy przy drogach przeszedł na emeryturę. Zmarł w 1998 roku.

Zgodnie z art. 13b ust. 1 pkt 4 ustawy zaopatrzeniowej Straż Więzienna (przemianowana następnie w lipcu 1954 r. na Służbę Więzienną), jako jednostka podległa Ministerstwu Bezpieczeństwa Wewnętrznego została uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Służba Więzienna pod nadzór Ministerstwa Sprawiedliwości przeszła z dniem 1 listopada 1956 r.

3. Wdowa po lekarzu-chirurgu, milicjancie.

Funkcjonariusz był lekarzem-chirurgiem w milicyjnym mundurze i otrzymywał uposażenie płacone przez MSW. W ówczesnych czasach opiece zdrowotnej w służbie zdrowia podległej MSW podlegali nie tylko milicjanci, ale też np. strażacy, pracownicy

służby ochrony kolei, WOP. Jak wskazuje wdowa – oprócz tego mąż leczył osoby, które w żaden sposób nie były związane z resortem spraw wewnętrznych. Operował poszkodowanych w wypadkach, katastrofach i innych tego typu zdarzeniach, przywiezionych przez pogotowie lub milicję do szpitala, w którym pracował.

Pracę w resorcie spraw wewnętrznych podjął nie na ochotnika, ale dostając typowy w latach pięćdziesiątych nakaz zatrudnienia. Nie miał możliwości wyboru między cywilną, a innego typu służbą zdrowia (praktycznie od razu ze służby wojskowej, do której wcielono go po studiach został przeniesiony do Szpitala MSW). Był on tylko i wyłącznie oddany swojemu zawodowi – chirurga w szpitalu. Nie prowadził prywatnej praktyki lekarskiej. Zmarł w 1999 r.

Wdowa pracowała jako polonistka w Liceum Ogólnokształcącym. Jest córką żołnierza, bezpartyjnego bohatera II Wojny Światowej, walczącego na Zachodzie. Odznaczony w czasie Wojny za bohaterstwo wieloma orderami, w tym Virtuti Militari. W latach pięćdziesiątych został aresztowany a rodzina wysiedlona. Zrehabilitowany w 1956 roku wrócił do zawodu. Po kilku latach zmarł na zawał. Jego pogrzeb był manifestacją patriotyczną. Od tego czasu zarówno w PRL, jak i w Wolnej Polsce przy jego grobie stoi corocznie warta honorowa w dniu Wszystkich Świętych. Jego imię nosi jednostka wojskowa, ulica, postawiono mu także pomnik. Córka jest zapraszana na liczne uroczystości państwowe.

4. Wdowa po wybitnym bokserze, milicjancie.

Z prośbą do RPO o pomoc zwróciła się wdowa po milicjancie, który zajmował się wyczynowo pięściarstwem, najpierw jako zawodnik, a następnie jako trener. Zatrudniony w klubie gwardyjskim. Wielokrotny medalista mistrzostw Polski i Europy, olimpijczyk. Wychowawca wielu mistrzów Polski i Europy. Za swoją działalność sportową otrzymał wiele odznaczeń państwowych i sportowych, w tym Krzyż Kawalerski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Przez dwa lata i jeden miesiąc był zawieszony na etacie, który został zakwalifikowany, jako służba na rzecz totalitarnego państwa.

Przytoczone wyżej, skomplikowane losy osób, będących aktualnie w zaawansowanym wieku lub ich rodzin, pokazują, że pośpiech towarzyszący uchwaleniu ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r., a także zastosowany w niej mechanizm zbiorowej odpowiedzialności wyrządziły ogromną krzywdę ludziom, którzy być może na to nie

zasługują. Nie sposób jej naprawić bez zmiany przepisów ustawy zaopatrzeniowej. W mojej ocenie rozliczenie z przeszłością nie powinno następować bez indywidualnej oceny postępowania konkretnego funkcjonariusza. Działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2017 r. poz. 958) uprzejmie proszę Pana Ministra o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany niniejszej ustawy.

Niezależnie od powyższego pragnę zauważyć, że z kierowanych do mnie wniosków o pomoc wynika, że w przeważającej większości, procedury wynikające z art. 8a ustawy zaopatrzeniowej nie zostały jeszcze zakończone. Wnioskodawcy otrzymują z MSWiA informacje o kolejnych przedłużeniach postępowań, nawet do maja 2018 r., pomimo, że wnioski o wszczęcie postępowań w niektórych przypadkach złożone zostały na początku 2017 roku. Uprzejmie proszę Pana Ministra o wskazanie liczby otrzymanych wniosków w trybie art. 8a ustawy zaopatrzeniowej, wydanych w tym zakresie decyzji oraz przeciętnego czasu oczekiwania na ich wydanie. Będę zobowiązany za doprecyzowanie sformułowania „krótkotrwałej służby przed dniem 31 lipca 1990 r.”, o której mowa w art. 8a ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej. Jest to pojęcie nieostre, które co do zasady, służy zapewnieniu elastyczności tekstu prawnego. Obawiam się jednak, że ustawodawca nie zapewnił dostatecznego stopnia operatywności korzystania z tego określenia, w szczególności poprzez nieprecyzyjne kryterium ustalania granic nieostrości.

Z informacji przedstawionych przez wnioskodawców oraz publikacji prasowych wynika również, że Zakład Emerytalno-Rentowy (ZER) MSWiA nie przekazał do tej pory odwołań od decyzji ustalających świadczenie do Sądu Okręgowego w Warszawie mimo faktu, że odwołania zostały wniesione w ustawowym terminie. Z punktu widzenia dolegliwości związanej z obniżeniem świadczeń z dniem 1 października 2017 r. zbyt długi czas oczekiwania w tym względzie utrudnia świadczeniobiorcom realizację prawa do rzetelnego procesu sądowego. Dlatego uprzejmie proszę o wskazanie liczby odwołań przekazanych przez ZER MSWiA do Sądu Okręgowego w Warszawie oraz powodów takiej sytuacji.

Z wyrazami szacunku,

